

32 krakowskie ulice z nową nawierzchnią

Utworzono: piątek, 12, kwiecień 2019 10:51 Ilona Hałucha



Zarząd Dróg Miasta Krakowa wyda w tym roku 26 milionów złotych na remonty nakładkowe. Na liście są 32 ulice w różnych częściach Krakowa.

Kraków już od kilku lat stosuje metodę nakładkową przy okazji remontów zniszczonej nawierzchni ulic. Powód jest prosty: jest skuteczna. Zamiast pojedynczo uzupełniać ubytki, które później są narażone na ponowne uszkodzenie, wymienia się całą wierzchnią warstwę asfaltu.

Efekt jest nieporównywalnie trwalszy od punktowych napraw i o wiele tańszy niż gruntowna przebudowa danego fragmentu drogi. Jest jednak podstawowy warunek. – System nakładkowy stosowany jest tam, gdzie nie ma konieczności wymiany podbudowy czy uzbrojenia. Takie naprawy trwają krócej i mniej kosztują, przy zachowaniu wysokiej jakości remontu i komfortu jazdy dla kierowców – mówi Janina Pokrywa, zastępca dyrektora ds. dróg w ZDMK.

Nie tylko jezdni!

W zależności od potrzeb w danym miejscu, oprócz samej wymiany warstwy nawierzchni, prowadzone są też prace przy wymianie krawężników i regulacji studzienek kanalizacyjnych, czasem także układane są na nowo fragmenty chodników, zatoki autobusowe czy miejsca parkingowe. Efekt jest taki, że ulica wygląda praktycznie jak nowa i może przez kolejne lata służyć różnym grupom użytkowników.

– Dzięki temu mamy mniej napraw awaryjnych. Początkowo zakładaliśmy, że nakładki wytrzymają przez dwa-trzy lata, do czasu gruntownych remontów, ale już teraz widzimy, że ich trwałość jest dłuższa – mówi Janina Pokrywa.

Pierwsze próby z taką formą remontu Kraków podejmował w 2013 roku. Nakładki

32 krakowskie ulice z nową nawierzchnią

Utworzono: piątek, 12, kwiecień 2019 10:51 Ilona Hałucha

szybko stały się standardem i po kilku sezonach można już powiedzieć, że znacząco podniosły komfort korzystania z dróg w Krakowie.

26 milionów złotych na remonty

W ten sposób nową jakość zyskało już bardzo wiele ulic – zarówno główne arterie komunikacyjne takie jak Wielicka, Kamieńskiego, Kapelanka czy Zakopiańska, ale też osiedlowe ulice jak Węgierska, Obrony Tyńca, Warchałowskiego czy Oboźna.

W ubiegłym roku Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu wydał na remonty nakładkowe 24 miliony złotych. Teraz Zarząd Dróg Miasta Krakowa ma zarezerwowane 26 milionów złotych na ten cel.

Bardziej ruchliwe w wakacje

Na tegorocznej liście znalazły się 32 ulice, które w całości lub na fragmentach zyskają nową nawierzchnię. W pierwszej kolejności prace zaplanowano na ul. Wróżeńickiej (od ul. Sawy-Calińskiego do pętli autobusowej) oraz na ulicy Architektów. Ekipy remontowe pojawią się też m.in. na ulicach Sadowej (od al. 29 Listopada do ul. Wiśniowej), Stolarza, Świętej Rodziny, Smolnej, Rybskiego, Lasogórskiej (od ul. Moszyńskiego do ul. Starowiejskiej) czy ul. Krzewowej.

Remonty dróg, choć niezbędne, utrudniają kierowcom poruszanie się po mieście. Dlatego najbardziej uciążliwe prace, na ulicach o dużym natężeniu ruchu, będą prowadzone podczas wakacji. Wtedy ruch samochodowy w mieście jest najmniejszy i skutki zwężeń, czy też zamknięć są mniej dotkliwe. Tego lata robót drogowych można się spodziewać na ulicach Kosocickiej, Gzysmików, Fatimskiej, Cienistej, czy Łyszkiewiczza.

Trzeba zaplanować

Niezależnie od programu nakładkowego ZDMK prowadzi w różnych punktach miasta większe inwestycje drogowe. To m.in. przebudowa ulicy Igołomskiej, rozbudowa ulic Myślenickiej i Krzyżańskiego czy powiązane z budową nowego torowiska tramwajowego modernizacje ulic Krakowskiej, Królewskiej, Podchorążych i Bronowickiej. Wszystkie te roboty muszą być ze sobą skoordynowane. Zarząd Dróg Miasta Krakowa uzgadnia harmonogram prac i zmiany w organizacji ruchu z Zarządem Transportu Publicznego i Wydziałem Miejskiego Inżyniera Ruchu.

Zgodnie z planem remonty nakładkowe mają się zakończyć do końca października.

Źródło: UM Kraków